

Roman SZUL

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0002-2166-0003

Iwona SZUL

Uniwersytet Warszawski
ORCID: ---

PAMIĘĆ NARODÓW A GEOPOLITYKA I ŁAD ŚWIATOWY
MEMORY OF NATIONS, GEOPOLITICS AND GLOBAL ORDER

Abstract:

The aim of the article is to discuss the formation of the memory of nations and the impact of this memory on international relations and global order. The discussion starts with the analysis of human memory as an issue in the field of neuroscience. The memory of nations, which is the main subject of considerations, is not the sum of the memories of individual people, but the analogies between the memory of individuals. The memory of nations are so strong that they justify presenting the phenomenon of the memory of individuals first. After discussing the issue of memory of individuals, the article presents the memory (and oblivion) of nations as a factor shaping the behavior of nations and states in the political sphere. The considerations in this fragment are a starting point for presenting the concept of memory nodes and (geo)politics. As a case study then there is an analysis of the Ukrainian memory node, which is crucial for the contemporary world order. The article ends with conclusions - an attempt to predict how the situation in and around Ukraine, including the world order, will develop in the coming years.

Keywords: memory, memory of nations, geopolitics, Ukraine, world order.

Wstęp

Świat się zmienia pod wieloma względami. Jedną z form zmian są zmiany w ładzie światowym. Zapowiadany ćwierć wieku temu koniec historii, po którym miał zapanować wszechogarniający liberalizm, światem miał rządzić swobodnie krążący po globie kapitał, państwa miały obumrzeć a narody rozpląnąć się w tyglu globalizacji - przeszedł do historii. Na arenę dziejową wróciły państwa i narody jako główne podmioty kształtujące ład światowy. Wróciła geopolityka. Wróciła lub nabrała nowego znaczenia, pamięć narodów jako zjawisko (geo)polityczne. W niektórych przypadkach zachowania państw

wynikające z bieżących uwarunkowań geopolitycznych idą w parze z tym, co podpowiada pamięć narodów. W innych przypadkach między geopolityką a pamięcią zachodzi sprzeczność stawiająca polityków i społeczeństwo wobec dylematu wyboru zachowań w relacjach między państwami. Niekiedy pojawia się też problem wyboru między elementami składającymi się na tożsamość narodową. W niektórych okresach, w niektórych miejscach, następuje szczególne „zapętlenie” pamięci i geopolityki. Są to miejsca związane z pamięciami różnych narodów, a przy tym pamięciami konfliktowymi, wpływającymi na zachowania geopolityczne bezpośrednio zaangażowanych narodów, ich sojuszników i rywali. Miejsca te można nazwać „węzłami pamięci i geopolityki”. Na świecie jest wiele takich miejsc. Od wielu lat emblematycznym przykładem takiego węzła jest Palestyna i Izrael splatający Izraelczyków i Palestyńczyków, ich sojuszników i przeciwników. Od czasu agresji Rosji na Ukrainę takim węzłem jest też Ukraina. Węzeł ukraiński kształtuje i będzie kształtował relacje między głównymi podmiotami geopolitycznymi, a tym samym będzie wpływał na ład światowy.

Pamięć

Pamięć to utrwalone w mózgu (świadomości) człowieka jego wspomnienia: obrazy, słowa, gesty, uczucia. Z psychologicznego i socjologicznego punktu widzenia istotne jest to, że „jakość” utrwalania jest różna: niektóre wspomnienia utrwalają się mocno, tworząc niejako wierne kopie rzeczywistości, inne utrwalają się słabo, z „pustymi miejscami” lub jako mglista idea, jeszcze inne nie utrwalają się wcale. Używając metaforycznego języka, można porównać pamięć do składu różnych przedmiotów: jedne używane są często i wyglądają „jak nowe”, inne używane są rzadko i „opada na nie kurz”, który w procesie przypominania można „usunąć”. Utrwalone wspomnienia mogą ulec „wymazaniu”, w wyniku jakiegoś szoku lub wypadku lub w wyniku naturalnych procesów fizjologicznych. Te same wydarzenia, które były udziałem różnych osób, bywają w różny sposób przez nie zapamiętane¹.

¹ Tak o tym pisał Ryszard Kapuściński: „Każdy z nas widzi tę samą rzeczywistość inaczej. Na wieczorach autorskich często się z czymś takim spotykam. Ktoś wstaje i mówi: „Panie, ja widziałem to, o czym pan pisze, ale to wyglądało zupełnie inaczej...”. I ja w to absolutnie wierzę. Dlatego, że ilu z nas jest, tyle jest wersji tego samego wydarzenia. I w związku z tym nie ma obiektywnej pamięci. Nic takiego nie istnieje. Pamięć jest najbardziej zsubiektywizowanym elementem kultury. Pamiętamy naprawdę różne rzeczy. Mam siostrę, która jest o rok ode mnie młodsza. Mieszka w Kanadzie. Wiele lat jej nie widziałem.

Wspomnienia powracają – niektóre pojawiają się bezwiednie, inne są przywoływane (przez daną osobę lub pod wpływem innych osób), są „aktywowane” i „rekonstruowane” – pojawiają się w nowych wersjach, coraz bardziej oddalając się od wersji pierwotnej². To ostatnie zjawisko, które można nazwać indukcją pamięci, stwarza możliwości kształtowania pamięci człowieka, a tym samym jego zachowań, przez inne osoby³.

Powyższe cechy pamięci należy jeszcze uzupełnić o zjawiska z pogranicza psychologii i socjologii – o blokadę pamięci i o utrwalanie pamięci w materii. To pierwsze polega to na odrzuceniu „złych wspomnień”, niechęci dzielenia się nimi z innymi ludźmi. Blokada pamięci może ustąpić, lecz nigdy nie ma pewności, jaka wersja pamięci została „odblokowana”. Pamięć utrwalona w materii – teksty, fotografie, pamiętki itd. związane z daną osobą mogą być przekazywane i udostępniane innym osobom i też nie ma pewności co do zgodności pamięci utrwalonej w materii z przeżyciami tej osoby. „Odblokowana” pamięć i pamięć utrwalona w materii stają się elementami pamięci zbiorowej.

Pamięć i niepamięć narodów

Jedną z form pamięci zbiorowej jest pamięć narodów. W tym miejscu nie będziemy definiować kategorii „naród” ani omawiać skąd narody się wzięły.⁴ Przyjmujemy, że naród to wspólnota pamięci. Podstawą pamięci narodu jest pamięć tych, którzy poczuwają się do

Kiedyśmy się spotkali, myśląc o Pińsku, wziąłem magnetofon i mówię do niej: „Basiu, co pamiętasz z naszych pińskich lat?” A dodam, że jesteśmy bardzo kochającym się rodzeństwem i jak byliśmy mali, chodziliśmy po Pińsku, zawsze trzymając się za ręce. Można by więc rzec, że myśmy widzieli dokładnie wszystko to samo. I kiedy ona zaczęła wydobywać z pamięci swoje wspomnienia, to okazało się, że są one absolutnie inne od moich. To znaczy: ona pamiętała rzeczy, których ja w ogóle nie pamiętam. I odwrotnie.” (Kapuściński 2007 s. 16).

² W popularnej kilkanaście lat temu amerykańskiej kreskówce „Ludwiczek” ojciec tytułowego bohatera, Andy Anderson, wspomina o swoich osiągnięciach jako myśliwego. W pierwotnej wersji upolował wiewiórkę, w kolejnych latach upolowana zwierzyna zmieniała się w bobra i tak dalej aż na koniec stała się niedźwiedziem polarnym. Niezależnie od tego, czy Andy wierzył w kolejne wersje swoich opowiadań, odbiorca jego wspomnień otrzymywał coraz to nowsze wersje wydarzeń naocznego świadka.

³ Więcej na temat pamięci z neurologicznego punktu widzenia zob. Beck 2017, rozdz. 3 Pamięć. Charakterystyczny jest tytuł książki: „Mózg się myli”.

⁴ Istnieje na ten temat obszerna literatura. Propozycję definicji i genezy narodów oraz przegląd nieco już starszej literatury przedmiotu zawiera praca Romana Szula (2009), z najnowszych publikacji można polecić artykuł Piotra Wilczyńskiego (2023).

przynależności do narodu. Pamięć narodu składa się z kilku warstw, jeśli chodzi o genezę pamięci: pamięci własnej ludzi i dwóch warstw pamięci nabytej – nabytej bezpośrednio od uczestników lub świadków wydarzeń i nabytej pośrednio (np. w procesie edukacji, socjalizacji i w efekcie instytucjonalnej polityki pamięci). Pamięć nabyta pojawia się w formie informacji, a także opinii o przeszłości. Pamięć narodu przekształca się w informację i opinię o przeszłości.

Wobec tego, że pamięć własna poszczególnych osób jest niepewna i różna pojawia się pytanie czy istnieje „wspólny mianownik” pamięci zbiorowej, w tym narodowej, czy wobec przekształcania się z czasem pamięci ludzi w informację i opinię na koniec nie pozostaje elastyczna i zmienna informacja i opinia o przeszłości formowana przez czynniki zewnętrzne wobec człowieka traktowana jako pamięć narodu? Pytanie to ma zasadnicze znaczenie w rozważaniach nad pamięcią narodów. Bez ambicji dania precyzyjnej i ostatecznej odpowiedzi na to pytanie, można zaproponować następującą odpowiedź: w ludzkiej pamięci własnej i nabytej bezpośrednio znajdują się dwie kategorie faktów: pierwszorzędne i drugorzędne. Fakty pierwszorzędne są wspólne dla ludzi, którzy je przeżyli lub byli ich świadkami. Odwołując się do zdarzenia z przypisu 1. powyżej (różna pamięć Kapuścińskiego i jego siostry z czasów ich dzieciństwa w Pińsku) można powiedzieć, że faktem pierwszorzędnym w pamięci obojga było to, że są rodzeństwem, że mieszkali w Pińsku i że opuścili Pińsk, reszta to fakty drugorzędne. Faktami pierwszorzędnymi są dramatyczne wydarzenia, jak i uwolnienie się od negatywnych zjawisk. Fakty pierwszorzędne wspólne dla wielu ludzi i przekazywane z pokolenia na pokolenie (jeśli przekazu nie przerwie blokada pamięci) stają się pamięcią zbiorową. Pamięć taka cechuje się dużą trwałością i odpornością na próby kształtowania, chociaż w warunkach blokady i przerwania przekazu powstałą próżnię może zapełnić indukowana pamięć zbiorowa lub niepamięć zbiorowa.

Z punktu widzenia wpływu pamięci na zachowania ludzi istotne jest nie tylko to, co jest w pamięci, ale też to, jaki użytek z pamięci ludzie robią, czyli jakie mają postawy. Z tego punktu widzenia można wyróżnić trzy kategorie ludzi i ich postaw: 1. aktywnie pamiętający - ci, którzy podejmują działania mające na celu szerzenie wiedzy, najczęściej należą do niej osoby nie bezpośrednio doświadczone dramatyczną historią, jednak „pamiętające ją” poprzez wspomnienia przodków, 2. rzeczywiście niepamiętający – zbyt młodzi lub nie interesujący się przeszłością, 3. „aktywnie niepamiętający” - osoby, które pamiętają tragiczne wydarzenia historyczne, ale nie chcą przyczyniać się do szerzenia wiedzy

o nich w świadomości publicznej, czy nawet poruszać jej w prywatnych rozmowach. Przyczynami tej postawy są: strach przed pogorszeniem obecnie w miarę stabilnej sytuacji a także niechęć do powracania i ponownego przeżywania bolesnych wspomnień (Szul I. 2022, zob. też: Kobza P. 2010). W takiej sytuacji „pamięć narodowa” to dominująca w danym momencie postawa. Postawy mogą się zmieniać. Pamięć narodu, podobnie jak pamięć pojedynczych ludzi, nie ma charakteru liniowego, tzn. nie zanika proporcjonalnie wraz z upływem czasu. Od czasu do czasu pod wpływem różnych bieżących wydarzeń (np. wypowiedzi polityków czy pojawienia się filmu lub książki albo z powodu imprezy sportowej) może nastąpić aktywacja pamięci - zdawałoby się zapomniane fakty z przeszłości, stają się przedmiotem dyskusji pobudzających emocje⁵.

Dyskusje te mogą antagonizować różne części danego narodu, ale mogą też dotyczyć relacji z innymi narodami i uruchamiać pamięć w tych innych narodach. Ponieważ często te same fakty ze wspólnej historii narodów są różnie interpretowane, dyskusje na ich temat mogą doprowadzić do eskalacji wrogich nastrojów, do czegoś, co można nazwać „wojną pamięci”⁶. Nawet jeśli różnice w pamięci narodów nie prowadzą do otwartych konfliktów, to wpływają na ograniczenie wzajemnego zaufania, co utrudnia funkcjonowanie takich instytucji jak Unia Europejska⁷.

⁵ „Konflikty pamięci mają tendencję do „powracania” po długich okresach „uśpienia”. W czasach pokoju tematy dawnych waśni i krzywd wydają się na tyle odległe, że pozornie nie powinny już wzbudzać wielkich emocji, tymczasem losowe wydarzenie może na nowo zaognić waśni i emocje” (I. Szul, 2022).

⁶ Rosyjski politolog Dmitrij Jefriemienko w artykule pod znamienym tytułem „Память как casus belli” („Pamięć jako casus belli”) opisuje jak pewna wypowiedź W. Putina wywołała „wojnę pamięci” między Rosją a Ukrainą, która przerodziła się w prawdziwy konflikt zbrojny między tymi państwami - w agresję Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. (Ефременко 2022)

⁷ Polski ekonomista i politolog Jerzy Kleer tak pisze o roli pamięci historycznej w funkcjonowaniu Unii Europejskiej: „przy wspólnym stole zasiadają państwa, które w przeszłości często toczyły ze sobą wojny, których skutkiem były podboje terytorialne czy wieloletnie okupacje. Decyzje podejmują wspólnie przedstawiciele państw będący w przeszłości wrogami. Przeszłości nie da się wymazać nawet w najbardziej przyjaznym gronie. A grono państw tworzących Unię Europejską jest wprawdzie formalnie przyjazne, ale równocześnie bardzo zróżnicowane, ekonomicznie, społecznie, politycznie i ideologicznie. I trudno byłoby stwierdzić, że wszystkie społeczności są nastawione do siebie dostatecznie przyjaźnie, a zwłaszcza, że w pełni akceptują unijne rozwiązania”. (Kleer 2021, s 134-135). Podobnie uważa niemiecki historyk i badacz pamięci narodów Stefan Troebst. Podkreśla on, nie ma pamięci europejskiej, zamiast tego istnieją różne pamięci narodowe. Zwraca również uwagę, że różne pamięci narodowe wpływają też na różne zachowania w sferze realnej (*Eine schmerzhaft*e, 2009).

Pamięci narodowe są niekompatybilne. Polega to nie tylko na różnej ocenie tych samych faktów, ale również na tym, że często te same fakty są „głęboko wryte” w pamięć jednych narodów, a są nieobecne w pamięci innych, które też uczestniczyły w tworzeniu tych faktów. Może to wynikać nie tylko z różnej roli tych narodów w tworzeniu faktów (ofiary i sprawcy), ale i z różnego, uwarunkowanego kulturowo traktowania przeszłości. Ryzykując uproszczenie, można stwierdzić, że społeczeństwa Zachodu, a zwłaszcza USA, mają „krótką pamięć”, uważają przeszłość za sprawę, którą powinni zajmować się historycy, a nie politycy czy opinia publiczna. Natomiast społeczeństwa Wschodu (zwłaszcza Chin) mają „długą pamięć” i traktują przeszłość jako coś istotnego w bieżącej polityce⁸.

W niektórych krajach, w których pamięć narodowa jest sprawą polityczną, utworzono specjalne instytucje zajmujące się podtrzymywaniem pamięci narodowej, jej odpowiednią interpretacją i obroną przed zniesławieniem. Do takich krajów należy Izrael, którego instytut o nazwie Jad wa Szem stał się wzorcem i zachętą do powstania Instytutu Pamięci Narodowej w Polsce i jego odpowiednika na Ukrainie.

Działalność takich instytutów jest przejawem polityki pamięci. Istnienie takich instytucji nie jest warunkiem koniecznym prowadzenia takiej polityki. Narody, zarówno te państwowe, jak i narody bez państwa (jeśli mają choćby minimalny zakres autonomii i możliwości) taką politykę prowadzą. Najważniejszą instytucją realizującą taką politykę są szkoły, a w nich programy nauczania historii i języka i literatury ojczystej. Poza tym politykę pamięci prowadzą naukowcy, dziennikarze, artyści wspomagani przez instytucje otoczenia (uczelnie, instytuty badawcze, redakcje itd.), finansowani przez instytucje państwowe i/lub prywatne. W przypadku działalności komercyjnej uczestnikami polityki pamięci są też odbiorcy. Kształtowanie świadomości odbiorców jest często ubocznym i niezamierzonym efektem działalności naukowej lub artystycznej, której podstawowym celem jest poszukiwanie prawdy lub samorealizacja artystów. Działalnością bezpośrednio związaną z polityką pamięci jest upamiętnianie historii narodu: organizowanie obchodów świąt narodowych, budowa pomników, mauzoleów, tablic pamiątkowych, wywieszanie flag narodowych, śpiewanie hymnu itd. Ważnym sposobem upamiętniania i przypominania historii są

⁸ Przykładowo, w Chińskiej Republice Ludowej dużą wagę przywiązuje się do tego, co tam nazywa się „stuleciem upokorzeń” (1839-1949), czyli okres, kiedy Chiny były zdominowane przez mocarstwa zachodnie i Japonię. Wyrazem tego jest tzw. edukacja patriotyczna z jej głównym hasłem: „Nie zapomnieć o narodowym upokorzeniu” (Zhang Wang 2014).

uroczystości religijne, modlitwy i symbole religijne nawiązujące do historycznych wydarzeń. Ten sposób upamiętniania i przypominania odgrywa szczególną rolę w tych narodach, w których czynnikiem zespalającym ludzi w naród jest religia, niekoniecznie jako religia wyznawana, ale jako „repozytorium” pamięci narodu.

„Węzły pamięci i geopolityki”

Pamięć pojedynczych ludzi i narodów wiąże wydarzenia z miejscami, w których wydarzenia te się odbywały. W ten sposób miejsca te nabierają symbolicznego znaczenia. Jeśli jakieś miejsce ma szczególne symboliczne znaczenie dla wielu ludzi, a przy tym pamięci tych ludzi są różne, wtedy powstaje coś, co można nazwać „węzłem pamięci”. Jeśli do tego pamięci narodów związane z danym miejscem implikują zachowania wpływające na sytuację polityczną danego państwa lub sytuację międzynarodową, możemy wtedy mówić o „węźle pamięci i geopolityki”.

Stosunek jednych państw i narodów do innych państw i narodów, jak też stosunek jednych grup ludności do innych grup wewnątrz jednego państwa/narodu w „węźle pamięci i geopolityki” kształtowany jest przez dwa czynniki: bieżące interesy polityczne i ekonomiczne (przez geopolitykę), i pamięć. Relacje między „geopolityką” a „pamięcią” mogą być: 1) symbiotyczne, kiedy względy geopolityczne i pamięć skłaniają rządy w kierunku tych samych działań, 2) konkurencyjne, kiedy względy geopolityczne i pamięć skłaniają państwa i narody w kierunku różnych działań, tworząc przed politykami i społeczeństwem dylematy moralno-polityczne, 3) kiedy liczą się tylko względy geopolityczne, a czynnik pamięci nie istnieje, 4) kiedy liczy się tylko pamięć, a ludność pamiętająca o przeszłości nie jest bezpośrednio zainteresowana sytuacją w danym „węźle pamięci i geopolityki”. Ukraiński węzeł dostarcza przykładów wszystkich czterech typów: dla Rosji inwazja na Ukrainę wynikała zarówno z pamięci, jak i ze względów geopolitycznych; stosunek Polski do Ukrainy to przykład konkurencji między pamięcią a geopolityką; stosunek większości państw europejskich do Ukrainy wynika wyłącznie z uwarunkowań geopolitycznych przy prawie całkowitej wiedzy o Ukrainie i jej historii; przykładem czwartego typu może być pamięć ludności żydowskiej pochodzącej z Ukrainy a mieszkającej poza nią – tak długo, jak długo konflikt rosyjsko-ukraiński jej nie dotyczy, nie zajmuje wobec niego stanowiska.

W różnych okresach były różne „węzły pamięci i geopolityki”. Najstarszym i czynnym z przerwami do dziś, sięgającym czasów biblijnych, jest Jerozolima⁹. Węzłami były też Konstantynopol/Istambuł, Kordoba, Kosowe Pole i inne. Współcześnie, na przełomie lat 2023 i 2024, najważniejsze z punktu widzenia ładu światowego są dwa węzły pamięci i geopolityki: Palestyna/Izrael i Ukraina. Oba węzły zadecydują o najbliższym ładzie światowym. Z przyczyn ograniczonej objętości artykułu, z przyczyn wielkiej złożoności węzła palestyńsko-izraelskiego, a także z tego powodu, że Polska (poza rolę sojusznika USA - sojusznika Izraela) nie jest bezpośrednio obecna w tym węźle, uwaga w tym artykule skupi się na węźle ukraińskim.

Ukraiński „węzeł pamięci” a światowa geopolityka

Ukraiński węzeł pamięci i geopolityki ma kilka warstw:

- 1) Ukraina – wewnętrzne relacje w ukraińskim państwie i narodzie,
- 2) relacje między głównymi antagonistami – Ukrainą i Rosją,
- 3) Stosunek sojuszników do walczących stron – Zachodu, w tym Polski - do Ukrainy, i nie-Zachodu, zwłaszcza Chin – do Rosji.

Ta ostatnia warstwa zawiera kolejne, jak stosunki Ukrainy z innymi, poza Polską i Rosją, sąsiadami – Węgrami, Rumunią, Słowacją, które, wobec ograniczonej objętości tekstu nie mogą być tu poruszone.

Państwo ukraińskie, jakie powstało po rozpadzie ZSRR, cechowało się z jednej strony brakiem dominującej pamięci narodowej, a z drugiej strony brakiem wyraźnej orientacji geopolitycznej, wskutek czego znalazło się w geopolitycznej „szarej strefie”¹⁰ między Rosją a Zachodem. Jeśli chodzi o pamięć ludności Ukrainy, to istniały dwie skrajne i wzajemnie sprzeczne pamięci: pamięć o wielkiej wojnie ojczyźnianej, czyli duma ze zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami wraz z negatywnym stosunkiem do ukraińskich sił współpracujących wówczas z hitlerowcami (banderowców i innych) oraz pamięć o walce o niepodległość Ukrainy, której symbolami był Stepan Bandera i UPA. Obie pamięci były politycznie indukowane, lecz można zaryzykować, że druga z nich była bardziej indukowana: w mniejszym stopniu opierała się na pamięci własnej i przekazie bezpośrednim (tutaj działała blokada pamięci i przerwanie przekazu bezpośredniego) a bardziej na

⁹ O Jerozolimie jako „węźle cywilizacji” („pivot city of civilizations”) pisze Ahmet Davutoğlu (Davutoğlu 2022, str. 105 i nast.).

¹⁰ Por. Zapałowski 2021.

selektywnie wybranej wiedzy i opiniach, zgodnie z którymi Bandera i UPA walczyli o niepodległość Ukrainy na dwa fronty: z Niemcami i z ZSRR. Ponieważ pamięć o wielkiej wojnie ojczyźnianej była wspólna dla całego byłego ZSRR, nie mogła być podstawą ukraińskiej pamięci narodowej. Podstawą instytucjonalnej ukraińskiej pamięci narodowej stała się więc oczyszczona z wątpliwości i „czarnych plam” pamięć o Banderze i UPA.

Rok 2014 przyniósł istotne zmiany tak w sferze geopolitycznej, jak i pamięci. Faktycznie odpadły od Ukrainy Krym i „republiki ludowe” w Donbasie z milionami Rosjan i prorosyjskich mieszkańców, o pamięci o wielkiej wojnie ojczyźnianej. To oraz zmiana władzy (według jednych w wyniku zamachu stanu, według innych w wyniku rezygnacji prezydenta Janukowicza, który opuścił Kijów) i jednoznacznie negatywny stosunek Rosji do Ukrainy spowodowały zmianę geopolitycznej orientacji Ukrainy – tak kierownictwa, jak i opinii publicznej – w kierunku antyrosyjskim i prozachodnim¹¹.

Jeśli chodzi o pamięć, następuje instytucjonalizacja i kodyfikacja kultu Bandery i UPA. Przykładowo, 9 kwietnia 2015 roku parlament Ukrainy przyjmuje ustawę wymieniającą ruchy, organizacje i osoby zasłużone dla niepodległości Ukrainy, których krytyka oznaczałaby karalną zniewagę dla Ukrainy. Wśród zasłużonych znalazł się Bandera i OUN-UPA¹². Trudno stwierdzić, co władze Ukrainy jako prywatne osoby pamiętały i wiedziały na temat Bandery i OUN-UPA. Jednak będąc zależne od jedynej wówczas realnej siły polityczno-militarnej stawiającej zbrojny opór separatystom w Donbasie i gdzie indziej, jaką stanowili zwolennicy kultu Bandery i OUN-UPA, nie chcieli lub nie mogli przeciwstawić się takiemu kształtowaniu pamięci narodowej Ukrainy, w której centralne miejsce zajmował kult Bandery i OUN-UPA jako bojowników o wolność Ukrainy, demokrację i integrację Ukrainy z Zachodem. Ilustracją takiej interpretacji historii życiorysu Bandery i historii OUN-UPA jest miejsce pamięci w Hurbach (niegdyś polskiej wiosce, której mieszkańcy zostali wymordowani przez UPA), w którym uwaga koncentruje się na roku 1944 (bitwa UPA z Armią Czerwoną), a

¹¹ Trwa lub ulega przyspieszeniu tendencja, która pojawiła się już w roku 1991 polegająca na przewadze kandydatów w wyborach niechętnych związkom Ukrainy z Rosją (Kowalski 2022) i ogólnie zmieniają się na niekorzyść związków z Rosją postawy mieszkańców Ukrainy, Kowalski 2023).

¹² Więcej na ten temat zobacz w pracy Szula (2017 s. 24). Tekst ustawy znajduje się na stronie parlamentu Ukrainy: http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=54689 (dostęp 30.12. 2023).

więc pomija dramatyczne wydarzenia roku 1943¹³. Taką interpretację historii prezentował też ukraiński Instytut Pamięci Narodowej kierowany w latach 2014-2019 przez Wołodymyra Wjatrowycza, radykalnego zwolennika kultu Bandery i OUN-UPA.

Nie znaczy to, że wśród ukraińskich badaczy nie ma takich, którzy odbrązawiają historię OUN-UPA¹⁴, lecz to nie oni stanowili realną siłę polityczno-militarną, na której mogły oprzeć się władze Ukrainy.

Między przełomem politycznym roku 2014, a agresją Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku oficjalna zinstytucjonalizowana pamięć narodowa Ukrainy z kluczowym elementem w postaci kultu Bandery i OUN-UPA była zgodna z układem sił politycznych w państwie, ale była niedopasowana do pamięci zbiorowej większości mieszkańców i nie ułatwiała realizacji geopolitycznego celu integracji Ukrainy z Europą (Zachodem). Wewnętrznym problemem Ukrainy w sferze symbolicznej był brak pozytywnych bohaterów narodowych łączących większość ludności, nawet po odpadnięciu Krymu i „republik ludowych”. Pamięć o współpracy banderowców, SS-Galizien i innych ukraińskich formacji z niemieckimi nazistami nie mogła zniknąć pod wpływem oficjalnej interpretacji historii i mimo niechęci do zacieśniania bieżących

¹³ Jak zauważył polski reportażysta, czciciele tego miejsca uważali rok 1943 za nieistotny, nic o nim nie wiedzieli lub udawali, że nie wiedzą. „O Hurbach mówi się dziś na Ukrainie „uroczysko”. Jakby w tym miejscu mieszkwały jakieś duchy albo demony rzucające na przybyszów urok, zaklęcie zapomnienia. Przekraczasz jego granicę i jak po napięciu się wody z rzeki Lete w Hadesie tracisz pamięć. Znasz prawdę, ale nie całą. Musiał ten czar owładnąć twórcami tablic informacyjnych, ale też autorami hasła *Hurby* na ukraińskiej Wikipedii (...) Wynika z niego, że jej tereny należały do włości Józefa Dunin-Karwickiego, a w 1944 roku stoczono w niej wspomnianą bitwę. Co działo się pomiędzy tymi dwoma wydarzeniami? Najwidoczniej nic godnego uwagi.” (Grzywaczewski 2020 s. 192, Tytuł reportażu: „Uroczysko zapomnienia”).

¹⁴ Jednym z nich jest Oleksandr Zajcew, który badając archiwa OUN znalazł dokument programowy OUN autorstwa Mychajła Kołodzins'kiego z roku 1935 lub 1936. Dokument ten ma wszelkie znamiona aberracji neurotycznej: głosi się w nim, że Ukraina będzie wielkim mocarstwem sięgającym gór Tian Szan, a ukraińskie wojska będą defilować w podbitej Warszawie i Moskwie. Nawołuje do oczyszczenia Ukrainy z Polaków („do ostatniej nogi”) i Żydów („im więcej Żydów będzie zabitych, tym lepiej”). Przeciwwstawia się jakimkolwiek porozumieniom z Polakami. Apeluje do bojowników ukraińskich, by nie zważali na opinie zewnętrzne, tylko by „mordowali, rabowali i podpalali”, bo to się podoba Bogu, a Bóg kocha Ukrainę (angielskojęzyczne streszczenie artykułu Zajcewa i tekstu Kołodzins'kiego znajduje się w pracy Szula z 2017, s. 53, zaś pełny tekst Zajcewa w j. ukraińskim jest opublikowana w 2013). Jak zaznacza Zajcew, problemem są nie tyle poglądy Kołodzins'kiego, ile to na ile miały one wpływ na zachowania bojowników OUN-UPA. Artykuł Zajcewa ukazał się przed uchwaleniem ustawy zakazującej szkalowania OUN-UPA.

związków z Rosją. Problemem w relacjach z Europą była wątpliwość: czy można wejść do Europy z Bandera i czarno-czerwoną flagą OUN-UPA? Wprawdzie w Europie każdy naród zachowuje swoją pamięć narodową, ale od zakończenia II wojny światowej narody Europy wykonały pewien wysiłek intelektualny i psychospołeczny, eliminując ze swoich oficjalnych wersji historii i symboli te z nich, które byłyby w rażącej sprzeczności z pamięcią innych narodów. Dotyczy to zwłaszcza Niemców. Żaden poważny polityk niemiecki nie neguje zbrodni nazistów, i np. nie nazywa holokaustu wojną niemiecko-żydowską i nie nazywa Hitlera ofiarą Stalina. Niedopuszczalnym symbolem jest też np. swastyka.

Atak Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022, odparcie ataku i decyzja prezydenta Zełeńskiego o pozostaniu w kraju i jego zabiegi o poparcie Ukrainy przez świat zewnętrzny zasadniczo zmieniły sytuację Ukrainy w sferze realnej i symbolicznej. W sferze realnej nastąpiła integracja ukraińskiego społeczeństwa (umocnienie ukraińskiej świadomości narodowej) wokół idei walki z Rosją. W stosunkach międzynarodowych Ukrainy została wzmocniona wyraźna już wcześniej tendencja prozachodnia. W sferze symbolicznej pojawili się nowi bohaterowie narodowi łatwiejsi do zaakceptowania dla zdecydowanej większości – przede wszystkim sam prezydent Zełeński, a także bojownicy walczący z Rosją i ofiary rosyjskiej agresji. Można powiedzieć, że prezydent Zełeński stał się konkurentem lub uzupełnieniem Bandery, a niebiesko-żółta flaga państwowa Ukrainy wyparła czarno-czerwoną flagą OUN-UPA. Nowe symbole Ukrainy były nie tylko do zaakceptowania na Zachodzie, ale wręcz stały się symbolami walki Zachodu z Rosją i niedemokratycznymi reżimami na świecie. W sferze symbolicznej została usunięta (osłabiona) przeszkoda integracji Ukrainy z Zachodem, jaką stanowił kult Bandery i UPA.

Jeśli chodzi o rosyjskie postrzeganie roli pamięci i geopolityki w relacjach Rosji z Ukrainą – agresji Rosji na Ukrainę, to należy osobno omówić dwa stanowiska – środowiska liberalnego i zwolenników Rosji jako wielkiego mocarstwa (Szul, 2023). W opinii tego pierwszego atak na Ukrainę był geostrategicznym błędem, gdyż zantagonizował Ukrainę, powodując wzrost nastrojów antyrosyjskich w tym kraju, doprowadził do pogorszenia stosunków z Zachodem, które z wielu powodów są żywotnie ważne dla Rosji oraz uzależnił Rosję od Chin. Opinie środowiska liberalnego nie miały, jak się wydaje, żadnego znaczenia przy podejmowaniu decyzji o inwazji. Pytaniem pozostaje, czy opinie te będą mieć znaczenie w trzecim roku wojny, w roku 2024.

Zgodnie z opinią zwolenników wielkomocarstwowej Rosji w ataku na Ukrainę wyrażała się zgodność geopolitycznych interesów Rosji i pamięci narodowej Rosjan. Strategicznym geopolitycznym interesem Rosji jest świat wielobiegunowy, w którym Rosja byłaby jednym z biegunów, ważnym języczkiem u wagi układu wielobiegunowego. Dla realizacji tego celu należy przede wszystkim osłabić Zachód, w tym uniemożliwić mu dalszą ekspansję na wschód, a przede wszystkim uniemożliwić Zachodowi wchłonięcie Ukrainy. I temu celowi służyła inwazja na Ukrainę. Ubocznym celem geopolitycznym było niesienie pomocy rosyjskiej ludności Ukrainy, cierpiącej, zdaniem tego środowiska, prześladowania ze strony rządu w Kijowie opanowanego przez ukraińskich nacjonalistów pochodzących z zachodnich regionów.

Rosyjska pamięć uzasadniająca atak Rosji na Ukrainę zawiera kilka elementów: pamięć o Kijowie jako o kolebce Rusi/Rosji i o Małorosji (jak Rosjanie często nazywają Ukrainę) jako o integralnej części Rosji; pamięć o „obdarowaniu” Ukrainy jako części ZSRR przez Rosję/ZSRR ziemiami, które należały do innych państw, a także ziemiami czysto rosyjskimi, które Ukraina opuszczając ZSRR, powinna zwrócić Rosji; pamięć o wielkiej wojnie ojczyźnianej i wrogach Rosji w tej wojnie, do których należeli banderowcy rządzący w roku 2022 Ukrainą; pamięć o „katastrofie geopolitycznej” jaką był rozpad ZSRR i o „upokorzeniu” Rosji przez Zachód w latach 90. XX wieku, które wymagało zmazania, a sposobem zmazania był atak na Ukrainę.

Zgodność geopolitycznych interesów i pamięci historycznej Rosji trwała krótko. W tym czasie Rosja miała szybko pokonać Ukrainę. Opór Ukrainy sprawił, że krótkookresowa lokalna „operacja specjalna” przekształciła się w długotrwały konflikt wciągający interesy geopolityczne i pamięci różnych państw i narodów.

Pojawienie się Chin jako cichego sojusznika Rosji skłoniło rosyjskich politologów, a zapewne i polityków, do refleksji na temat długookresowych celów geopolitycznych i pamięci historycznej Chin. Wątpliwe jest, żeby długookresowym celem geopolitycznym Chin był system wielobiegunowy dający Rosji szerokie pole manewru bycia języczkiem u wagi. Celem Chin jest stać się liderem systemu światowego, a starcie Rosji z Zachodem na Ukrainie sprzyja realizacji tego celu¹⁵.

¹⁵ Jak stwierdza jeden z czołowych rosyjskich politologów: „jeśli powodzenie rosyjskiej specjalnej operacji wojskowej otworzy drogę nowemu systemowi światowemu – będzie on sinocentryczny”, Ефременко Д.В. 2022a.

Ważnym czynnikiem determinującym cele chińskiej polityki zagranicznej jest historyczna pamięć o „stuleciu upokorzeń”¹⁶ (1839-1949). Jednym ze sprawców upokorzenia Chin była Rosja i mogłoby to spowodować negatywny stosunek Chin do Rosji, gdyby nie to, że sprawcami upokorzeń były wzajemnie współpracujące zagraniczne mocarstwa nazywane „obcymi diabłami”. Konflikt między „obcymi diabłami” stwarza dla Chin zgodność polityki pamięci (zmazać upokorzenia) i geopolityki (odzyskać „należne im” miejsce Państwa Środka świata). Dla realizacji obu celów wojna Rosji z Zachodem na Ukrainie powinna trwać jak najdłużej, czas pracuje dla Chin¹⁷. Jeśli rozumowanie to jest prawidłowe, w interesie Rosji powinno być zakończenie (przerwanie) wojny na Ukrainie i potraktowanie zdobytych terytorialnych jako dowodu zwycięstwa w wojnie.

Kluczowym sojusznikiem Ukrainy, w krytycznym okresie początku wojny była Polska. Dla Polski stosunki z Ukrainą oznaczały konflikt pamięci z geopolityką (i odruchem humanitaryzmu). W osobistej pamięci wielu Polaków, a także w instytucjonalnej pamięci historyków i władz państwowych utrwalił się obraz mordów na ludności polskiej Wołynia i wschodniej Galicji dokonanych przez lub z inspiracji OUN-UPA (banderowców)¹⁸. Pamięć historyczna ustąpiła geopolityce – rozumowaniu, że atak Rosji na Ukrainę był tylko etapem w militarnej agresji Rosji, której następną ofiarą byłaby Polska. Przejawem zwycięstwa geopolityki nad pamięcią była też w praktyce (poza werbalnymi deklaracjami) rezygnacja polskich władz z upamiętnienia ofiar zbrodni OUN-UPA, gdyż upamiętnienie podważyłoby ważny filar współczesnej tożsamości ukraińskiej – kult UPA i Bandery, a tym samym osłabiłoby wolę walki z Rosją.

W roku 2023 stosunki polsko-ukraińskie pogorszyły się, czego przejawami był m.in. protest polskich rolników przeciw importowi

¹⁶ Hasłem przewodnim polityki pamięci jest „nigdy nie zapomnieć narodowego upokorzenia” (Zhang Wang 2014). Hasło to dotyczy zarówno sytuacji wewnętrznej jak i międzynarodowej Chin.

¹⁷ Takiego zdania jest wielu obserwatorów relacji chińsko-rosyjskich (por. np. Зуенко И.Ю. 2022, Kapoor 2023)

¹⁸ O pamięci władz może świadczyć fragment wypowiedzi premiera Morawieckiego: *Dzisiaj nie tylko pamiętamy o ofiarach tamtych strasznych zbrodni, ale także pamiętajmy, że ofiarami byli ci, którym udało się przeżyć. (...) W 80. rocznicę Krwawej Niedzieli 11 lipca 1943 roku wołamy o odnalezienie wszystkich miejsc pochówku, by móc ekshumować ofiary i godnie je pochować. Nie spoczniemy, ja nie spocznę, dopóki ostatnia ofiara tamtej strasznej zbrodni wołyńskiej, zbrodni Galicji Wschodniej, nie zostanie odszukana (Rzeź wołyńska, 2023).*

produktów rolnych z Ukrainy i zakaz importu produktów rolnych z Ukrainy nałożony przez rząd polski i oskarżenia Polski przez najwyższe władze Ukrainy o sprzyjanie Rosji¹⁹. Pytaniem dla badaczy jest na ile postępowanie strony polskiej było zdeterminowane czynnikami ekonomicznymi, a na ile nieufnością do władz Ukrainy spowodowaną ich niewrażliwością na polską pamięć historyczną.

Stosunek innych krajów Zachodu (nie licząc Węgier) do Ukrainy determinowany był względami geopolitycznymi (powstrzymanie Rosji i ofensywy autorytaryzmu na świecie) i humanitaryzmem bez elementu pamięci historycznej. O braku pamięci i wiedzy historycznej o Ukrainie na Zachodzie może świadczyć przypadek entuzjastycznego przyjęcia w parlamencie Kanady Jarosława Hunki jako „bohatera Ukrainy i Kanady”, „bohatera walk ze Związkiem Sowieckim” podczas wizyty prezydenta Zeleńskiego w Kanadzie. Po tym przyjęciu wyszło na jaw, że Hunka w czasie wojny był w SS-Galizien, formacji wyróżniającej się wiernością wobec nazistowskich Niemiec i udziałem w eksterminacji ludności żydowskiej i polskiej na Ukrainie (*Canada...*, 2023). Przy tej okazji światowa opinia publiczna dowiedziała się o ciemnej stronie ukraińskiego ruchu narodowego.

Ostatnie miesiące 2023 r. i początek roku 2024 można uznać za okres słabnącego poparcia Zachodu dla Ukrainy (tzw. „zmęczenie Ukrainą”). Jakkolwiek główne przyczyny tego zjawiska to niepowodzenie ukraińskiej kontrofensywy, wewnętrzne rozgrywki polityczne w USA i zwyczajne zjawisko wyczerpywania się energii społecznej, to odkrycie ciemnej strony ukraińskiego ruchu narodowego i brak odcięcia się władz Ukrainy od tego dziedzictwa nie ułatwiały zabiegów o zwiększenie międzynarodowego wsparcia Ukrainy.

Próba podsumowania i prognozy ładu światowego

Postępowaniem państw i narodów kierują interesy geopolityczne i pamięć historyczna. W przypadku konfliktu interesu i pamięci na krótką metę zwyciężają interesy, spychając pamięć na dalszy plan. Pamięć jednak daje o sobie znać w postaci korekty postępowania i zmiany definicji interesów. Osłabienie poparcia dla Ukrainy ze strony Polski i Zachodu można przypisać uaktywnieniu i przypomnieniu pamięci o ciemnej stronie ukraińskiej idei narodowej. Z kolei pewną powściągliwość Rosji po pierwszym, nieudanym, ataku na Ukrainę w

¹⁹ Chodzi tu przede wszystkim o wystąpienie prezydenta Zeleńskiego w ONZ (*Zełenski przemawiał w ONZ, 2023*).

2022 roku można przypisać rosyjskiej pamięci o chińskiej pamięci historycznej – uświadomieniu sobie przez rządzących Rosją, że Chinom – głównemu sojusznikowi Rosji nie zależy na zwycięstwie Rosji nad Ukrainą i Zachodem, lecz na kontynuacji osłabiającej Rosję i Zachód wojny. Jeśli chodzi o Ukrainę, to w interesie dalszej współpracy z Zachodem stoi ona przed zadaniem rewizji swojej instytucjonalnej pamięci historycznej.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, sytuację militarną na Ukrainie, ogólną sytuację geopolityczną na świecie oraz zakładając racjonalne zachowania głównych sił geopolitycznych (wstrzymanie się wszystkich przed użyciem broni atomowej, powstrzymanie się Chin przed agresją na Tajwan) można zaproponować następujący scenariusz sytuacji w ukraińskim węzle geopolityki i pamięci na najbliższe kilkanaście miesięcy: na Ukrainie nastąpi zamrożenie konfliktu i ogłoszenie zwycięstwa przez obie strony – dla Rosji zwycięstwem będzie zajęcie 20% terytorium Ukrainy, dla Ukrainy i Zachodu, zwycięstwem będzie istnienie Ukrainy i zachowanie 80% terytorium. Pytaniem otwartym jest zachowanie Rosji – czy po zamrożeniu konfliktu nastąpi ponowny atak, czy pamięć o Pyrrusowym zwycięstwie na Ukrainie powstrzyma Rosję przed ponowną agresją i zmusi do szukania porozumienia z Ukrainą i Zachodem?

Konfrontacja na Ukrainie spowalnia lub wręcz hamuje obecną falę globalizacji i przyśpiesza fragmentację systemu światowego, osłabia Zachód i wzmacnia nie-Zachód. Natomiast pytaniem jest co z obecnego systemu globalnych powiązań ekonomicznych zostanie uratowane i jaka będzie relatywna waga polityczna i ekonomiczna głównych graczy geopolitycznych: Zachodu z USA, Chin, Rosji i Indii.

Literatura

Beck, H., 2017. *Mózg się myli. Dlaczego błędy mózgu są naszą siłą*, Feeria, Łódź.

Canada's house speaker apologizes after praising Ukrainian veteran of Nazi unit, The Guardian 2023. Sept. 25
<https://www.theguardian.com/world/2023/sep/25/canadas-house-speaker-apologises-after-praising-ukrainian-veteran-who-fought-for-nazis> (dostęp 18.01. 2024)

Davutoğlu, A., 2022. *Pivot Cities in the Rise and Fall of Civilization*, Routledge, London and New York.

- Eine schmerzhaft Wunde. 70 Jahre Hitler-Stalin-Pakt.* Sueddeutsche Zeitung, www.sueddeutsche.de, (dostęp: 23.08.2009)
- Grzywaczewski, T., 2020. *Wymazana Granica. Śladami II Rzeczypospolitej*, Czarne, Wołowiec.
- Кароор, N., 2023. Индийская дилемма России // Россия в глобальной политике. Т. 21. № 2. ss. 152–165.
- Kapuściński, R., 2007. *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Znak, Kraków.
- Kleer, J., 2021. *Zmierzch Europy*, PWN, Warszawa.
- Kobza, P., 2010. *Rola milczenia w pamięci o historii mieszkańców pogranicza* (w:) Zowczak, M. (red.), *Na pograniczu „nowej Europy”. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, DiG, Warszawa.
- Kowalski, M., 2022. *Determinants of Ukraine’s Geopolitical Orientation* Geographical Journal, 93(3) <https://depot.ceon.pl/.../123456789/21821/czageo-93-17-1.pdf>
- Kowalski, M., 2023. *Między Rosją z Zachodem. Zmiany w przestrzennym zróżnicowaniu postaw politycznych Ukraińców w ostatnim trzydziestolecu* (w:) Rykała, A. (red.), *W kręgu geografii politycznej i dyscyplin „okolicznych”*. Studia ofiarowane Profesorowi Markowi Sobczyńskiemu, Wyd. UŁ, Łódź.
- Kriukov, O., Michalski, T., 2023. *Geopolitical choice of the national security ideology: the example of Ukraine*, *Przegląd Geopolityczny*, 44, s. 41-53.
- Modrzejewski, Z., Dejnacki, M., 2023. *Walka informacyjna w rosyjskiej kulturze strategicznej*, *Przegląd Geopolityczny*, 46, s. 104-118.
- Możgin, W., 2023. *Ukraina jako pole rywalizacji Rosji z Zachodem*, *Przegląd Geopolityczny*, 44, s. 71-85.
- Plebaniak, P., 2019. *Wojna jako nieporozumienie koncepcyjne. Rozważania o rozliczalności, maskowaniu oddziaływania i asabijja*, *Przegląd Geopolityczny*, 27, s. 9-31.
- Rzeź wołyńska. Premier Morawiecki o ofiarach i ekshumacjach* OEN.PL <https://oen.pl/rzez-wolynska-premier-morawiecki-o-ofiarach-i-ekshumacjach/>, 7 lipca 2023, (dostęp 18.01.2024).
- Szul, I., 2022. *O koncepcji pogranicza na przykładzie pogranicza polsko-ukraińskiego* (niepublikowany tekst w zasobach autorów).
- Szul, R., 2009. *Język, naród, państwo. Język jako zjawisko polityczne*. PWN, Warszawa.

- Szul, R., 2017. *Poland and Ukraine against the background of changes in Central and Eastern Europe in the twentieth and twenty-first centuries* (w:) Jakubowski, A., Miszczyk, A., Kawałko, B., Komornicki, T., Szul, R., *The EU's New Borderland. Cross-border relations and regional development*, Routledge, Regional Studies Association, London and New York, 2017.
- Szul, R., 2023. *Sytuacja Rosji w opiniach geopolityków rosyjskich*, *Przegląd Geopolityczny*, 45, 9-31.
- Wilczyński, P.L., 2020. *O duchu narodów – biblijne wskazania dotyczące budowy siły narodowej*, *Przegląd Geopolityczny*, 31, s. 35-57.
- Wilczyński, P.L., 2023. *Pochodzenie, teraźniejszość i przyszłość narodów*. *Przegląd Geopolityczny*, 46, 42-69.
- Wilczyński, W.J., 2020. *Naród i nacjonalizm we współczesnej wojnie kulturowej*, *Przegląd Geopolityczny*, 31, s. 58-76.
- Zapałowski, A., 2021. *Ukraina w szarej strefie bezpieczeństwa*, *Przegląd Geopolityczny*, 38, s. 42-56.
- Zelenski przemawiał w ONZ. "Do Rzeczy" 19 września 2023. <https://dorzeczy.pl/opinie/483117/zelenski-przemawial-w-onz-padly-slowa-o-polsce.html> (dostęp 12.04.2024)
- Zhang, W., 2014. *Never Forget National Humiliation. Historical Memory in Chinese Politics and Foreign Relations*, Columbia University Press, New York.
- Зайцев, О., 2013. *Военна доктрина Михайла Колодзінського, Україна модерна* 20, ss. 246-256 <http://uamoderna.com/images/archiv/2013-20/Zaitsev.pdf> (dostęp 2.12.2024)
- Зуенко, И.Ю., 2022. *Мёртвого нельзя вернуть к жизни, Россия в глобальной политике*, Т. 20, No. 5, ss. 230-237.
- Ефременко, Д.В., 2022. *Память как casus belli, Россия в глобальной политике*, Т. 20, № 6., ss. 119-141.
- Ефременко, Д.В., 2022а. *Миропорядок Z, Россия в глобальной политике*, Т. 20, No. 3, ss. 12-30.

Streszczenie:

Celem artykułu jest omówienie kształtowania się pamięci narodów i wpływu tej pamięci na stosunki międzynarodowe i ład światowy. Artykuł wychodzi od analizy ludzkiej pamięci jako zagadnienia z dziedziny neurologii. Pamięć narodów, która jest głównym przedmiotem rozważań, nie jest sumą pamięci poszczególnych ludzi, ale analogie między pamięcią jednostek a pamięcią narodów, są na tyle mocne, że uzasadniają przedstawienie najpierw zjawiska pamięci jednostek. Po omówieniu zagadnienia pamięci jednostek artykuł przedstawia pamięć (i niepamięć) narodów jako czynnik kształtujący zachowania narodów i państw w sferze politycznej. Rozważania w tym fragmencie są punktem wyjścia do przedstawienia koncepcji węzłów pamięci i (geo)polityki, a następnie do omówienia kluczowego dla współczesnego ładu światowego ukraińskiego węzła pamięci. Artykuł kończą wnioski – próba przewidzenia jak ukształtuje się sytuacja na i wokół Ukrainy, w tym ład światowy, w najbliższych latach.

Słowa kluczowe: pamięć, pamięć narodów, geopolityka, Ukraina, ład światowy.